

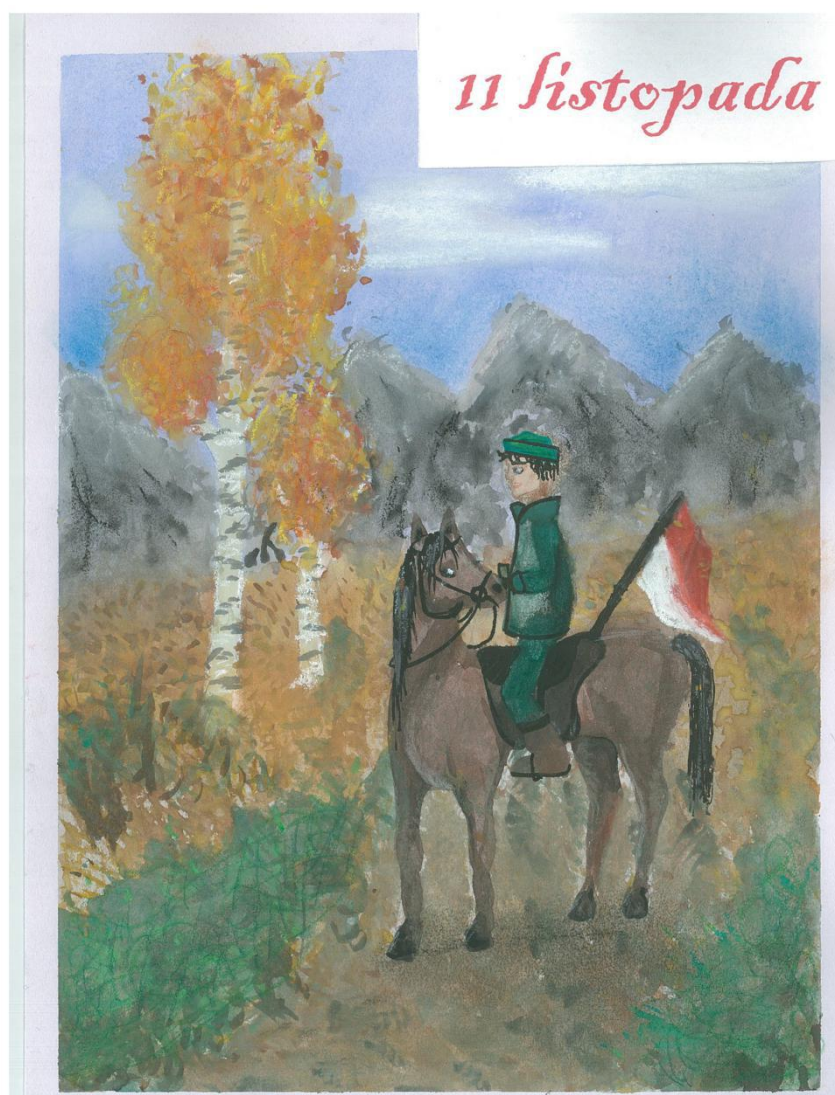
Szkoła Podstawowa Nr 7
im. Czesława Kamińskiego
W Siedlcach

Nr 1 / 2021

Uczniak

Cena: 1zł

Praca Marceliny Jastrzębskiej z klasy VIII c



*Życzymy w roku szkolnym 2021/2022 samych sukcesów, dużo wytrwałości
i cierpliwości oraz jak najlepszych wyników:
- uczniom w nauce,
- nauczycielom w pracy dydaktyczno-wychowawczej.*

Zespół redakcyjny „Uczniaka”

Drodzy Czytelnicy!

Trwa rok szkolny pełen ciężkiej pracy. Wiąże on ze sobą nowe przygody oraz cele do realizacji, które przy odrobinie wysiłku przynoszą pożądany efekt. Przygotowaliśmy dla Was pierwszy od ponad roku numer naszej gazetki szkolnej. Przeczytacie w nim m. in. wywiad ze szkolną Żółtą Rączką, panem Tomkiem, artykuł na temat Święta Niepodległości, wiersze autorstwa naszych uczniów oraz wiele innych ciekawostek. Mamy nadzieję, że każdy znajdzie w niej coś dla siebie.

Zapraszamy Was do przeczytania i sprawdzenia, co kryje się w naszym „Uczniaku”.

Gorąco zachęcamy do współpracy z naszą gazetką!

Życzymy przyjemnej lektury.

Zespół redakcyjny uczniów: uczniowie klas IV-VIII

Zespół Redakcyjny nauczycieli:

Opiekunowie redakcji: Anna Bukład, Hanna Pieńkowska, Monika Lech, Dariusz Grabarski



W numerze:

- Kilka słów od redakcji str. 2
- Wywiad z panem Tomkiem str. 3
- Praca w Samorządzie Uczniowskim str. 4
- 11 listopada - Święto Niepodległości str. 4-5
 - Z wizytą w Wodziłkach str. 6
- Dzień Świętego Marcina w Niemczech str. 7-8
- Wiersze autorstwa J. Tchórzewskiego z klasy VIII c str. 9
 - Przepis na sałatkę str. 10
 - Kącik humoru str. 11-12
 - Krzyżówka str. 13
 - Język polski - warto wiedzieć str. 14
 - Wyzwania ortograficzne str. 15
 - English corner str. 16



Wywiad z panem Tomaszem, szkolnym konserwatorem

Szkoła to mechanizm, w którym sprawnie muszą działać wszystkie trybiki i kółeczka zębate. Szkoła to nie tylko nauczyciele i uczniowie. Na jej dobre funkcjonowanie ciężko pracuje sztab różnych ludzi, którzy wykonują różne prace. Często o nich zapominamy. Należą do nich panie woźne, konserwator, panie kucharki, pani intendentka, pielęgniarka, księgowo oraz pani sekretarka.

Dzisiaj mamy okazję przeprowadzić wywiad z Panem Tomaszem, konserwatorem.

Amelia, Olga: Czym zajmuje się Pan w naszej szkole?

Pan Tomasz: *Zajmuję się naprawą różnych sprzętów.*

Amelia, Olga: Czy zdarzały się Panu jakieś wypadki przy pracy?

Pan Tomasz: *Do tej pory na szczęście nie.*

Amelia, Olga: Jaka była Pana najtrudniejsza naprawa?

Pan Tomasz: *Wszystkie mają podobny stopień trudności.*

Amelia, Olga: Czego najbardziej pragnie Pan w swojej pracy?

Pan Tomasz: *Chciałbym, żeby nic się nie psuło.*

Amelia, Olga: Jaki gatunek muzyczny jest Pana ulubionym?

Pan Tomasz: *Disco.*

Amelia, Olga: Jaka jest Pana ulubiona potrawa?

Pan Tomasz: *Najbardziej lubię bigos.*

Amelia, Olga: Jaki jest Pana rozmiar buta?

Pan Tomasz: *Noszę numer 43.*

Amelia, Olga: Czy ma Pan jakieś zwierze domowe, jeśli nie, to może chciałby Pan jakieś mieć?

Pan Tomasz: *Mam trzy pieski.*

Amelia, Olga: Jaka jest Pana ulubiona książka i o czym ona jest?

Pan Tomasz: *Nie umiem wybrać jednej, lubię wszystkie powieści Karola Maya.*

Amelia, Olga: Pana hobby to?

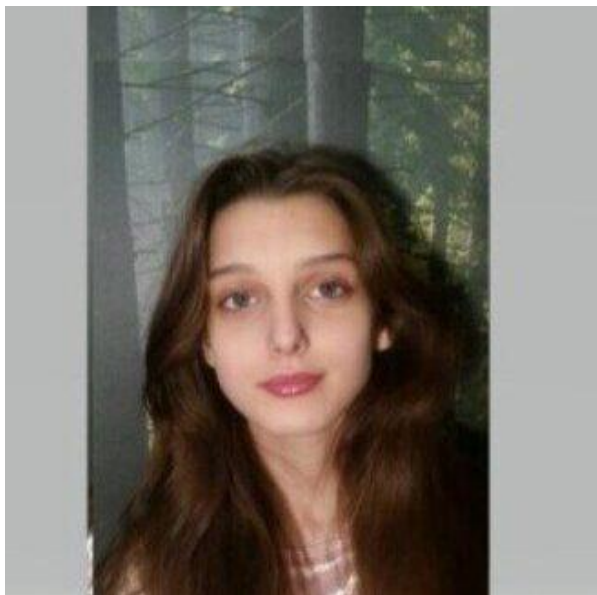
Pan Tomasz: *Zbieram znaczki.*

Było nam bardzo miło, dziękujemy za rozmowę. Życzymy spokojnej pracy?

Rozmawiały: Amelia Kalinowska, Olga Ponikowska z klasy VII c.



Praca w Samorządzie Uczniowskim



Samorząd Uczniowski klas 4-8 to grupa, która reprezentuje uczniów naszej szkoły. Został on wybrany w tajnych wyborach trwających trzy dni. W tym roku szkolnym w jego skład wchodzi:

Natalie Gajewska - przewodnicząca

Patrycja Skiba - zastępca

Anna Mazurczak - sekretarz



Każda z dziewcząt pełni określone zadanie.

Przewodnicząca reprezentuje uczniów, zawsze służy pomocą i jest otwarta na nowe propozycje

ułatwiające życie w szkole.

Wiceprzewodnicząca wspiera pracę przewodniczącego i pomaga mu w podejmowaniu decyzji.

Sekretarz ma funkcję pomocniczą i zajmuje się sprawami administracyjnymi.

Pomimo przyznanych zadań każdy w samorządzie ma prawo głosu i może wyrazić swoją opinię.

Samorządem opiekują się panie: Tatiana, Anna i Edyta, które służą radą i wsparciem.

O swojej pracy napisała Natalie Gajewska z klasy VIII c



Narodowe Święto Niepodległości

Dnia 11 listopada obchodzimy Narodowe Święto Niepodległości. Zostało ustanowione 23 kwietnia 1937 roku, a następnie zniesione ustawą Krajowej Rady Narodowej 22 lipca. Przywrócone zastało dopiero w 1989 roku.

Dlaczego Polacy świętują właśnie 11 listopada? Data ta nawiązuje do terminu zakończenia I wojny światowej w 1918 roku i odzyskania niepodległości przez Naród Polski po 123 latach zaborów. To właśnie tego dnia podpisano rozejm w Compiègne, który ostatecznie potwierdził klęskę Niemiec w wojnie. W tym czasie do Polski powrócił Józef Piłsudski, któremu Rada Regencyjna przekazała naczelną dowództwo nad podległym jej Wojskiem Polskim.

Polacy obchodzą bardzo uroczyście Narodowe Święto Niepodległości. W większych miastach m. in. w Warszawie odbywają się parady wojskowe oraz marsze niepodległościowe. Organizowane są też koncerty, na których można usłyszeć wiele piosenek patriotycznych, wykładów tematycznych oraz inscenizacji historycznych.



Opracowała: Natalie Gajewska z klasy VIII c

Najważniejsze informacje o 11 listopada

CIEKAWOSTKI

Zakończenie I wojny światowej i odzyskanie niepodległości przez Polskę Jędrzej Moraczewski określił słowami: *„Niepodobna oddać tego upojenia, tego szalu radości jak ludność polską w tym momencie ogarnął. Po 120 latach prysły korony. Nie ma ich. Wolność! Niepodległość! Zjednoczenie!”*

Opracowała: Alicja Czapla z klasy VIII d



Gdzie diabeł mówi dobranoc...



Wodziłki. Wieś w Polsce położona w województwie podlaskim, w powiecie suwalskim, w gminie Jeleniewo. Leży w dolinie Szeszupy, na terenie Suwalskiego Parku Krajobrazowego. Osada została założona w 1788 przez rosyjskich staroobrzędowców, uchodzących z Imperium Rosyjskiego przed prześladowaniami religijnymi.

W miejscowości znajduje się drewniana molenna (świątynia staroobrzędowców), zbudowana w 1921 z wieżą dobudowaną w 1928.

Dawny obyczaj nakazywał ludziom, przed pójściem do molenny, kąpać się. W pobliżu świątyni znajduje się służąca do kąpieli bania. Budynek składa się z dwóch części: priedbannika, w którym zostawia się ubranie i pomieszczenia kąpielowego. Stoi tu kamienka – piec służący do nagrzewania łaźni.

Nic takiego, kilka drewnianych chałup, brak sklepu, zasięgu i Internetu. Las, piach i pola. Nigdzie żywego ducha, kiepski dojazd... no koniec świata. Polecam tym, którzy szukają spokoju i przygód. Tak przygód, bo samo znalezienie tej wsi jest już przygodą.

Opracowała: pani Anna Bukład

Dzień Świętego Marcina w Niemczech - Sankt-Martinstag

MARTINSTAG
11. NOVEMBER



Jednym z ważniejszych wydarzeń w niemieckich szkołach i przedszkolach jest Martinstag, czyli dzień Świętego Marcina obchodzony 11 listopada. Jest to jeden z takich dni, które jest mocno zakorzenione w tradycji niemieckiej.

Sankt Martin (Święty Marcin)

Według legendy, Martin von Tours urodzony około 1700 lat temu (316 n.e) na terenie obecnych Węgier był rzymskim żołnierzem. Pewnego mroźnego zimowego dnia przed bramą miasta Amiens (obecnie Francja) jadąc na koniu zauważył zmarzniętego i głodnego żebraka. Marcin zatrzymał się i ulitował nad biednym. Swoim mieczem przeciął swój ciepły płaszcz na dwie części i jedną podarował żebrakowi. Następnej nocy po tym wydarzeniu przyśnił się Marcinowi ów żebrak i objawił się jako Chrystus. Marcin porzucił wojsko, ochrzcił się i znalazł sens życia w pomaganiu bliskim. Później został biskupem Tours i był bardzo lubiany. Po śmierci został wyświęcony, a jego ostatnia droga była 11 listopada. Ponieważ był bardzo lubiany w pogrzebie uczestniczyło wiele osób w tym dzieci z latarenkami.



Tradycyjnie w okolicach 11 listopada urządzone są pochody z latarenkami – nie zawsze jest to dokładnie ten dzień, często jest tak, że przedszkola i szkoły obchodzą go w inne dni. Jest to praktyczne jeżeli ma się dzieci, które jedno jest uczniem szkoły, a drugie w przedszkolu. Inaczej ciężko byłoby uczestniczyć jednocześnie w obu wydarzeniach, gdyż

obchody zawsze są późnym popołudniem. Pochodom często towarzyszą orkiestry. Przy dużych pochodach ulice są zamknięte i towarzyszy im policja.

Na kilka tygodni przed dniem Świętego Marcina dzieci uczą się różnych piosenek o Świętym, które w prosty sposób przypominają o jego dobrym uczynku. Jedną z najbardziej znanych jest „Ich gehe mit meiner Laterne, und meine Laterne mit mir...” (Idę z moją latarnią, a moja latarnia ze mną)... Tutaj znajdziecie tę tradycyjną piosenkę:

https://www.youtube.com/watch?v=7-w_Usf0GHc

Dzieci na zajęciach wykonują własnoręcznie latarenki, młodszym pomagają rodzice. Zazwyczaj każda grupa w przedszkolu, czy klasa w szkole ma swój własny motyw, który co roku się zmienia. Latarnia jest bardzo ważnym elementem tego dnia. Dzieci z rodzinami zbierają się pod swoimi szkołami czy też przedszkolami wieczorem, po zmroku i wspólnie wyruszają na mały pochód najbliższymi ulicami. Taki pochód nie trwa długo, maksymalnie 30 minut, bo jednak listopadowe wieczory nie należą do najcieplejszych, a chodzi tu przede wszystkim o dzieci. **Pochód prowadzi „Święty Marcin” na koniu.** Dzieci (i dorośli) śpiewają piosenki trzymając w rękach swoje latarenki. Pochód zazwyczaj kończy się ogniskiem. Wszyscy zbierają się dookoła, a **dzieci przedstawiają scenkę** z dnia kiedy Sankt Martin daruje biednemu połowę swojego płaszcza.




Zachęcam do zapoznania się z tą niemiecką legendą w języku niemieckim.

<https://www.youtube.com/watch?v=CdJPDIO3m6s>


Opracowała: pani Izabela Woźniak

Chodzi mi o to aby język giętki...


Przyjaźń



Przyjaźń jest jak woda,
bez niej zgubna twoja droga.
Być przejrzystą trudno zadbać
jak przemawiać? czy udawać?
Akceptować i pomagać?
Tak i duch, jak dawny człowiek
nawiedza innych gdziekolwiek.
Lecz czy warto, o mój Zbawco
znów dać ponieść się oprawcom?
Cofnij czas swym podmuchem
i już nie strasz mnie
tym duchem...




Abstrakcja



Odmiennosc to zaleta,
daje sens istnienia.
Abstrakcja jest ceniona,
ale nie przez wszystkich utwierdzona.
Ciesz się sobą, będąc inną,
cudowną historią.

Noc



Przy oknie ciągle siedzę,
patrzę, marzę i czekam...
aż mała iskra, gwiazda na nieskończonym
nocnym niebie zabłyśnie
i spełni moje skryte życzenie.

Napisał i opracował: Jakub Tchórzewski z klasy VIII c

Przepis na łatwą, szybką i prostą w przyrządzeniu sałatkę :)

Potrzebne składniki (na przykładową jedną porcję):

- mix sałat (w moim przypadku zazwyczaj ten z sałatą i rukolą),
- pół ogórka,
- pół papryki,
- jedna trzecia czerwonej cebuli,
- pół piersi z kurczaka,
- sól i pieprz,
- suszona bazylia i oregano.

Sos:

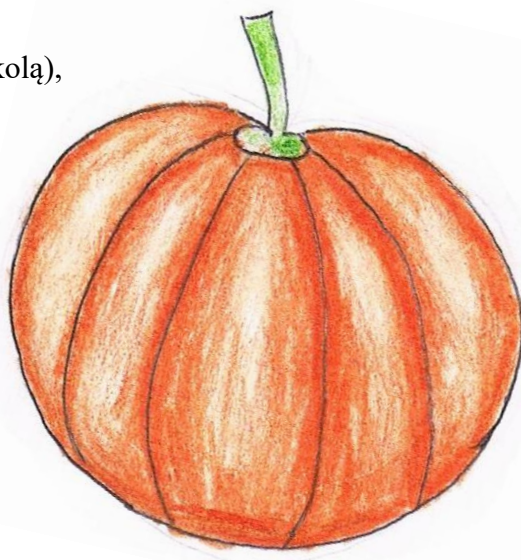
- dwie łyżki oliwy z oliwek,
- dwie łyżki wody,
- suszony lub świeży koperek (w zależności jaki posiadamy w domu),
- sól i pieprz,
- zioła prowansalskie,
- ząbek czosnku.

Sposób przygotowania:

Pierś z kurczaka myjemy, osuszamy ręcznikiem papierowym i kroimy na niewielkie kawałki. Następnie, na patelni, rozgrzewamy niewielką ilość oleju (mniej więcej jedną łyżkę). Kiedy ten się nagrzeje, dodajemy pokrojonego wcześniej kurczaka. Mięso od razu przyprawiamy i mieszamy, aby przyprawy i zioła pokryły każdy kawałek. Kiedy mięso się delikatnie zarumieni zostawiamy je na patelni do ostygnięcia. W międzyczasie zaczynamy robić sos.

Do szklanki, małej miseczki lub innego naczynia, w którym będziemy robić sos, wlewamy dwie łyżki oliwy z oliwek, następnie dodajemy dwie łyżki wody. Całość mieszamy. Naczynie odstawiamy chwilowo na bok i na desce do krojenia siekamy drobno koperek (jeśli używamy świeżego) oraz czosnek, wszystko dodajemy je do sosu. Na koniec dosypujemy sól, pieprz oraz zioła.

Kiedy kurczak i sos są już gotowe, na tej samej desce, kroimy ogórek, paprykę i cebulę (oczywiście wszystkie warzywa wcześniej myjemy). Paczkę z mixem sałat otwieramy i wysypujemy jej zawartość, wraz z resztą przygotowanych warzyw, do miski bądź pojemnika, w którym chcemy mieć nasze danie. Na koniec dodajemy wystudzonego kurczaka, zalewamy danie sosem. Całość mieszamy i koniec! Sałatka jest już gotowa. Smacznego :)



Opracowała: Maja Danilczuk z klasy VIII c

Dobry suchar nie jest zły czyli kącik humoru

Przychodzi Jasiu z poparzoną ręką i nogą...

- Jasiu! Co ci się stało w rękę? - pyta siostra

- Prąd mnie kopnął.

- A w nogę?

- Chciałem mu oddać...!!

* * *

Nauczycielka do Jasia:

- Świetny rysunek, ale przyznaj się kto go robił? Ojciec czy matka?

- Nie wiem ja już spałem!

* * *

Jasio miał już 5 lat, a jeszcze nic nie mówił. Pewnego dnia mama podaje mu obiad, a Jasiu wrzeszczy:

- A gdzie kompot?!!!

- Jasiu, to ty umiesz mówić? - zdziwiła się mama.

- Umiem - odpowiada Jasio.

- To dlaczego dotąd nic nie mówiłeś?

- Bo zawsze był kompot!

* * *

Pani na lekcji przyrody pyta dzieci jakie mają zwierzęta.

- Ja mam psa - mówi Kasia.

- Ja mam kota - odpowiada Bartek.

A ty Jasiu co masz? - pyta pani

- Ja mam kurczaka w zamrażalniku.

* * *

Nauczycielka nie radząc sobie z Jasiem, kazała mu przyjść do szkoły z ojcem.

- Proszę pana, jeżeli Jasiu dalej będzie się tak uczył, to pójdzie do szkoły specjalnej.

- Pani! Niech on najpierw szkołę skończy, a później pomyślimy o dalszej nauce.

* * *

Mama patrzy przez okno i widzi, jak Jasio pije wodę z kałuży.

- Nie pij tej wody, przecież tam żyje mnóstwo bakterii!

- Już nie! Przejechałem je kilka razy rowerem!

* * *



Jasiu wraca do domu po pierwszym dniu w szkole.

- Czego nowego się dowiedziałeś w szkole? - pyta go tata.

- Że inne dzieci mają znacznie większe kieszonkowe.

* * *

Jasiu na szkolnej wycieczce do lasu pyta się pani:

- Proszę pani co to jest?

- A widzisz Jasiu to są czarne jagody.

- A dlaczego są czerwone? - pyta Jasiu

- Bo są jeszcze zielone, ale jak dojrzeją to się zrobią granatowe.

* * *

Pani od biologii pyta Jasia:

- Jasiu wymień mi 5 zwierząt mieszkających w Afryce.

- 2 małpy i 3 słonie - odpowiada Jaś.

* * *

Nauczycielka w szkole pyta Jasia.

- Jasiu, powiedz co mamy z gąski?

- Smalec.

- No dobrze Jasiu, ale co jeszcze?

- Smalec.

- Dobrze, powiedz mi, co masz w poduszce?

- Dziurę.

- A co jest w tej dziurze?

- Pierze.

- No to co mamy z gąski?

- Smalec.

* * *

- Jasiu! Wytrzyj kurze - prosi mama.

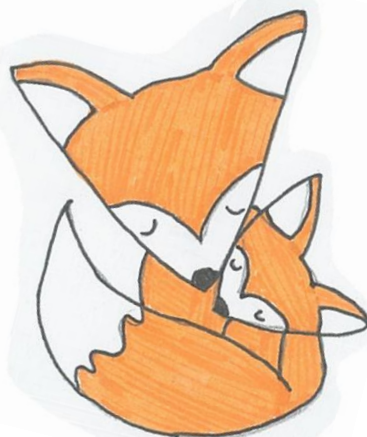
Jasiu na to:

- A gdzie jest ta kura? - pyta Jaś.

* * *

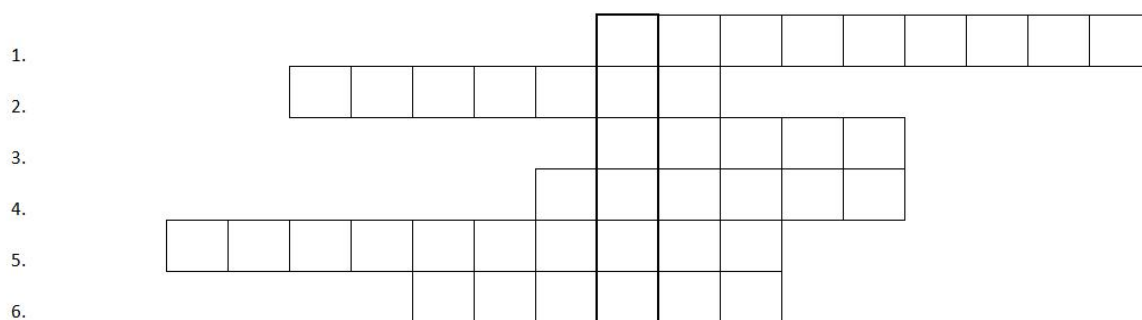
- Tato, czy to prawda, co mówiła wczoraj pani Kowalska, że ludzie pochodzą od małpy? - pyta ojca Jaś.

- Być może synku, nie znam rodziny pani Kowalskiej...



Opracowała: pani Monika Lech

Krzyżówka jesienna



1. Czerwone owoce jesieni.
2. Iglaste drzewo, które jako jedyne gubi igły na zimę.
3. Słodki, do naleśników, robi się go z klonu.
4. Spadają z drzew jesienią.
5. Zwierzę, które zapada w sen zimowy.
6. Mniej grzeje jesienią.

Opracowała: Zuzanna Łastowska z klasy IV d



Efemeryczny - złudny, krótkotrwały, przemijający

Empiryzm - teoriopoznawczy kierunek filozofii wywodzący się (w przeciwieństwie do racjonalizmu) poznanie ludzkie wyłącznie z doświadczenia.

Monidło - portret (zazwyczaj ślubny) wykonany na podstawie zdjęcia, wyraźnie upięszony.

Wiktuały - inaczej produkty spożywcze.

Ambiwalencja - to postawa charakteryzująca się zarówno pozytywnymi, jak i negatywnymi odczuciami w stosunku do kogoś lub czegoś.

Opracował: Jakub Wrona z klasy VIII c



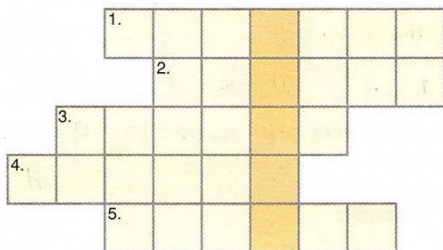
Wyzwania ortograficzne

Uczniu! Sprawdź czy poradzisz sobie z podstawami polskiej ortografii! W tym numerze wyzwanie rzucają Ci litery „Ó” oraz „U”. Czy dasz radę? Czy okryjesz się wieczną chwałą wśród polonistów, czy też pogrzebany zostaniesz pod ciężarem klęski? ;)

- Uzupełnij wiersz brakującymi literami „u” i „ó”.

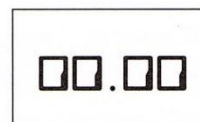
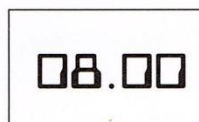
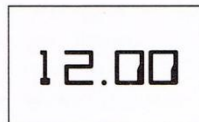
J...tro ...rodziny L...si.
 D...ży prezent dostać m...si!
 Więc wędr...je do mam...si:
 „Co mam...sia da c...r...si?”
 Od mam...si do tat...sia:
 „Tatk..., co otrzyma L...sia?”
 Od tat...sia do bab...ni:
 „Co bab...nia da wn...cz...ni?”
 Od bab...ni do dziadzi...sia:
 „Dziadku, co dostanie L...sia?”
 Pr...żno tak wypytywała
 i bez sk...tku zgadywała:
 „Może pi...rnik, w nim oł...wek?
 Może nowy zapas g...mek?
 Może ż...łwia i kr...lika?
 Może k...rkę, kog...cika?
 A może r...żowe b...ciki?
 A może chr...piące pierniki?
 A może czarodziejską r...żdżkę
 podłożą mi pod pod...szkę?
 Najlepiej gwiazdkę z nieba!
 Tego właśnie mi potrzeba!”

- Rozwiąż krzyżówkę, wpisując wyrazy z „ó” lub „u”. Poszukaj w słowniku języka polskiego, co oznacza otrzymane hasło.



1. Czerpie się z niej wodę.
2. Synonim do czasownika „latać”.
3. Może być rozrywkowa, ludowa lub poważna.
4. Przepowiednia.
5. Antonim do przymiotnika „długi”.

- Pod każdym zegarem zapisz, która jest na nim godzina, używając wyrazów z „ó” lub „u”.



- Uzupełnij fragment wiersza Marii Konopnickiej „Na jagody” brakującymi literami „ó” i „u”.

T...ż nad B...giem, z lewej strony,
 Stoi wielki b...r zielony.
 Noc go kryje skrzydłem kr...czem.
 Świt otwiera srebrnym kl...czem.
 A zachod...ł...na złota
 Zatrzask...je jasne wrota.

- Rozwiąż rebusy. Zapisz otrzymane wyrazy.



z = jt

Hasło:



+



+ ik

r = d

a = n

Hasło:

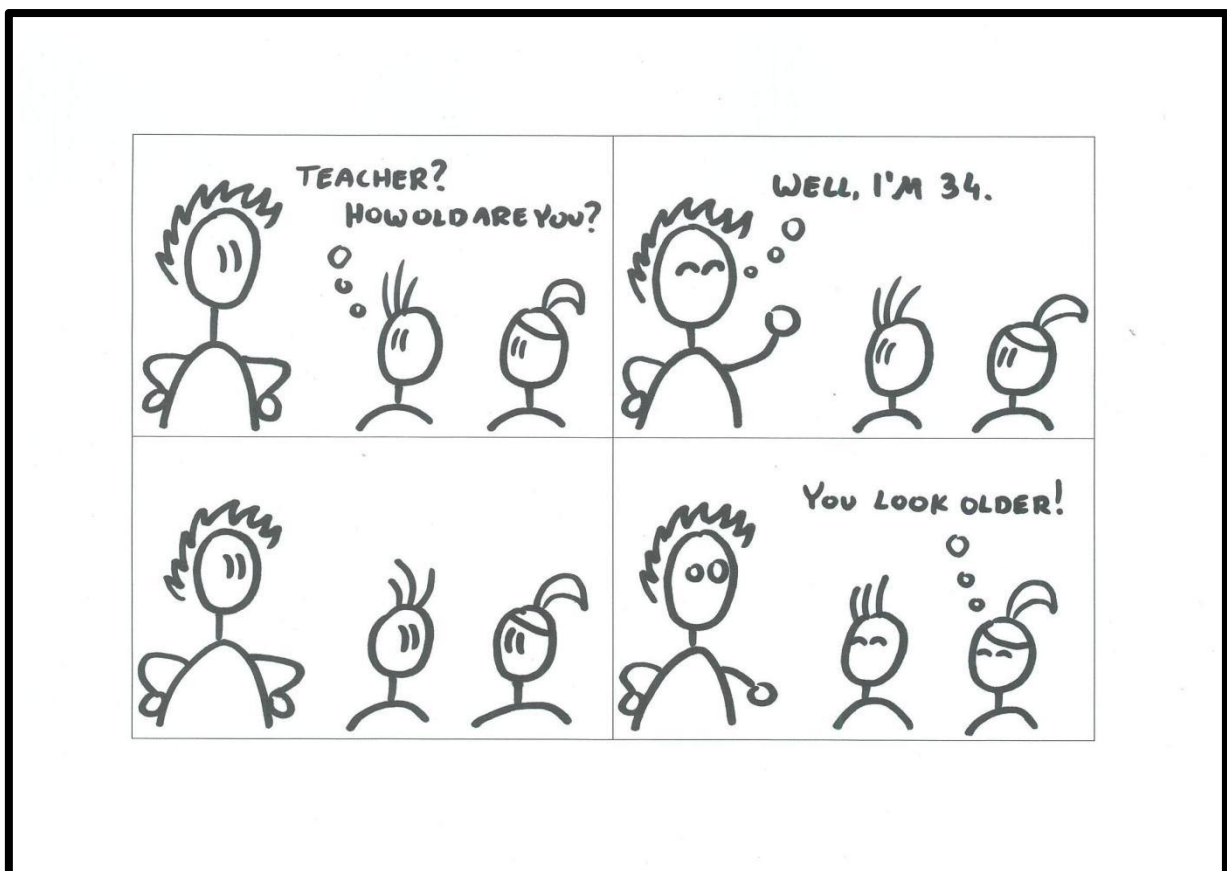
Opracowała: pani Monika Lech

English is easy - easy English!

Dear students! You think you're good at English? Why don't you try to say THESE tongue-twisters ALOUD? And please, mind the PRONUNCIATION! Oh, and do you actually UNDERSTAND them? Give them a try ;)

- ✓ She sells seashells by the seashore.
- ✓ How much wood would a woodchuck chuck if a woodchuck could chuck wood?
- ✓ Can you can a can as a canner can can a can?
- ✓ Give papa a cup of proper coffe in a copper coffe cup.
- ✓ A loyal warrior will rarely worry why we rule.
- ✓ Which witch switched the Swiss wristwatches.

STUDENTS ARE HONEST - EPISODE 1



Opracował: pan Dariusz Grabarski